

Ofiary w górach - to często rowerzyści

Data publikacji: 28.04.2021 12:00

Tak samo, jak szybko, rozwija się ich popularność - tak samo, rośnie odsetek wypadków pośród tych, którzy w góry zabierają rower.

Kolarstwo górskie to coraz bardziej popularna forma wypoczynku w Beskidach. fot. ARC OX.PL

Coraz bardziej popularny jest aktywny wypoczynek w górach. Nic więc dziwnego, że kolejne szlaki zmieniają się w ścieżki rowerowe, a amatorów ekstremalnych doznań nie brakuje. Zjazdy na rowerach MTB cieszą się coraz szerszym gronem amatorów, którzy w Beskidach mają spore pole do popisu. Niestety, często za chęcią osiągnięcia kolejnej trasy nie stoją umiejętności. Wtedy pełne ręce roboty mają ratownicy Beskidzkiej Grupy Górskiego Pogotowia Ratunkowego. - **Pierwszy kwartał 2021 roku był bardzo pracowity dla ratowników Grupy Beskidzkiej GOPR. Przeprowadzono ogółem 156 działań ratowniczych, w tym 32 wyprawy i 102 akcje w terenie górskim. Osiem razy zadysponowano śmigłowiec Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Pomocy wymagało 187 ratowanych, niestety wśród poszkodowanych zanotowaliśmy dwa zgony** – podsumowują ratownicy i podkreślają, że wypadki rowerzystów, to niemal chleb powszedni GOPR-owców w Beskidach.

- **Pomimo wciąż zimowej aury w wyższych partiach Beskidów, w górach obserwujemy duży ruch turystyczny, w tym coraz więcej rowerzystów górskich. To właśnie ta grupa wymagała najczęstszej pomocy ratowników w minionym, 2020 roku. Wystarczy wspomnieć, że w rekordowym pod względem ilości interwencji roku 2020, blisko 200 z ogółu 524 wypadków górskich to właśnie wypadki z udziałem rowerzystów. Ten bardzo dynamicznie rozwijający się w Beskidach sport, jak i obserwowany coraz większy ruch turystyczny sprawiają, że ratownicy z roku na rok wyjeżdżają do coraz większej liczby wypadków w terenie górskim** – dodają ratownicy.

Jak podkreśla Sławomir Kohut, olimpijczyk, wielokrotny mistrz Polski w kolarstwie, Beskidy są tak samo wdzięczne do uprawiania tego sportu, co niebezpieczne - **Zawsze trzeba mierzyć swoje siły, umiejętności i sprzęt na zamiary. Nie są w tej dyscyplinie również obojętne warunki atmosferyczne. I choć emocje kuszą, zawsze najważniejsze jest bezpieczeństwo. Ochrona głowy, odpowiedni sprzęt to podstawa. W naszym regionie mamy wspaniałych zawodników również olimpijczyków, którzy specjalizują się w kolarstwie górskim, jednak to wymaga specjalnego przygotowania i odpowiednich treningów, nim wyruszy się na trasę** – stwierdza Sławomir Kohut.

KOD